

2.2 Podstawy teoretyczne badania zmienności terytorialnej prozody mowy angielskiej w Wielkiej Brytanii

2.2.1.1 Z historii powstawania i rozwoju dialektów brytyjskich

Dialekty słusznie nazywane są świadkami historii ludu, gdyż ich ewolucyjny rozwój jest ściśle związany z historią języka i ludu, bez znajomości których nie można zrozumieć współczesnych dialektów angielskich [113]. Proponujemy krótkie podsumowanie wcześniejszych stanów języka angielskiego, aby pokazać ciągłość współczesnych dialektów od starszych oraz wyjaśnić historię formowania się brytyjskich obszarów językowych.

Od VIII wieku p.n.e. do V wieku główną populacją Wysp Brytyjskich były celtyckie plemiona Brytyjczyków. Podczas podboju Wielkiej Brytanii przez Anglosasów Brytyjczycy zostali zepchnięci z powrotem do Walii i Szkocji. Większość potomków starożytnych Celtów mieszka obecnie w Walii, Szkocji, Irlandii Północnej, Kornwalii i na Wyspie Man. Uważa się, że język celtycki nie miał zauważalnego wpływu na staroangielski system dźwiękowy [114, s. 8].

Jednym z czynników, które znacząco wpłynęły na język angielski okresu staroangielskiego, był podbój skandynawski w IX wieku. Co stało się zauważalne później – w XII - XIII wieku, kiedy element skandynawski został zaadaptowany przez centralne dialekty angielskie. Rozmieszczenie nazw miejscowości skandynawskich w Wielkiej Brytanii wskazuje, że wpływy skandynawskie były najsilniejsze w Yorkshire, skandynawskiej Mercji i Anglii Wschodniej [114, s. 9]. We współczesnej dialektologii obszar ten nazywany jest obszarem wpływów skandynawskich (duńskich) [115].

Kolejnym decydującym wydarzeniem dla Anglii był jej podbój w połowie V wieku. Germańskie plemiona Angłów, Sasów, Jutów i Fryzów, które osiedliły się na południu kraju: Jutowie i Fryzowie zajęli południowo-wschodnią część wyspy (Kent, Isle-of-Wight i niewielki obszar współczesnego Southampton), Sasi osiedlili się w dolinie Tamizy (obszary ich osadnictwa dały nazwy współczesnym hrabstwom

Middlesex, Essex, Wessex i Sussex), Angowie – na wschodnim wybrzeżu, terytorium między Wash i rzeką Humber, a także na północ od Humber.

W kolejnym 200-letnim okresie, który w historii Anglii otrzymał nazwę okresu autokracji, ciągła walka siedmiu małych anglosaskich królestw: Deira, Bernicia, Mercia, Essex, Sussex, Wessex i Kent, zjednoczyła się w tym czasie. Walka o cztery duże królestwa (Northumbria, Mercja, Wessex i Kent), zakończyła się ostatecznym zwycięstwem Wessex – Sasów Zachodnich. Rozwój chrześcijaństwa (koniec VII wieku), który przyczynił się do centralizacji kraju i rozkwitu kultury angielskiej, oraz podbój skandynawski, który zniszczył kultury rywalizujących ze sobą królestw, jeszcze bardziej podniósł Wessex, czyniąc go centrum kulturalnym i edukacyjnym [116].

Okres ten charakteryzuje się wzrostem własności ziemi i rozwojem klas, co doprowadziło do rozpadu systemu plemiennego i przejścia do feudalizmu [117]. Dotychczasowy podział na plemiona został zastąpiony przez podział na jednostki terytorialne, ustne dialekty plemienne rozwinęły się w terytorialne, nasiliły się różnice między dialektami, co tłumaczy się zarówno względami geograficznymi, jak i ekonomicznymi: społeczności nie były ze sobą powiązane, ponieważ gospodarka była naturalna, jako granice dialektów wyróżniały rzeki, góry, lasy i inne naturalne przeszkody, które utrudniały komunikację między różnymi społecznościami. W tym samym czasie zaczął się kształtować język Anglików, język angielski [117].

Zwyczajowo wyróżnia się 4 dialekty staroangielskie: kentyjski, który rozwinął się z języka Jutów i Fryzów, obejmujący terytoria współczesnego Kentu, Surrey i Isle-of-Wight; Wessex to dialekt Sasów, używany na południe od Tamizy i Zatoki Bristolskiej (w tym Walii i Kornwalii); Mercyjski, który pochodził z języka południowych Anglów i rozprzestrzenił się w regionie centralnym od Tamizy po Humber (Królestwo Mercji); Northumbryjski – używany przez Anglów, którzy osiedlili się na północ od Humber do Forth. Brak materiałów ze źródeł staroangielskich nie pozwalał dialektologom na sporządzenie dokładnej mapy dialektologicznej. Pod koniec XI wieku wśród czterech dialektów dominującą pozycję zajmuje dialekt zachodniosaski. Najważniejszymi

zabytkami dialektu Wessexu są „Kronika anglosaska”, „Homilie Wulfstana”, „Bitwa pod Maldon”, przekłady króla Alfreda i mnicha Ælfrica, przekład „Beofulf” [116].

Dalszemu pogłębianiu się różnic między dialektami regionalnymi sprzyjają nie tylko uwarunkowania geograficzne i ekonomiczne, ale także społeczno-historyczne.

W okresie średnioangielskim nasiliło się zróżnicowanie dialektalne. Częściowo tłumaczą to wpływy skandynawskie: dialekty północne i północno-wschodnie nabrały stabilnych cech skandynawskich, które później przejęły inne dialekty, a także znalazły się w języku literackim [114, s. 8].

Inwazja normanów na Anglię, która doprowadziła do ostatecznego ustanowienia feudalizmu w Anglii i do powstania państwa feudalnego, która wzmocniła regionalne i społeczne zróżnicowanie języka angielskiego, wywarła szczególny wpływ na dialekty południowej Anglii i mowę klas wyższych [118].

Tradycyjnie wyróżnia się następujące dialekty okresu średnioangielskiego: południowy, środkowy (centralny) i północny. Opierając się na dialektach saskich, ukształtowała się grupa dialektów południowych: kentyjski i południowo-zachodni, w tym dialekty Gloucesteru i Londynu. Średniowieczne dialekty Midlandu znajdowały się terytorialnie w granicach starożytnego państwa Mercja. Zostały podzielone na dialekty południowo-wschodni, północno-wschodni i północno-zachodni. Dialekty północne rozwinęły się ze starożytnego dialektu Northumbryjskiego i obejmowały Yorkshire, Lancashire i dialekt, który później stał się szkockim [119].

Ważna zmiana w proporcji dialektów nastąpiła w XIV wieku, kiedy język francuski – spuścizna podboju normańskiego – został ostatecznie wyparty przez język angielski, który stał się językiem państwowym [120]. W tym czasie dialekt stolicy Anglii, Londynu, który znajdował się na pograniczu dialektów środkowo-wschodniego i południowego, wzrósł i zaczął być uważany za dialekt standardowy. Ludność londyńska składała się głównie z osób mówiących dialektami południowymi, do których dołączyło również kilku przedstawicieli innych dialektów, co tłumaczy historia ludności Londynu: po zarazie w 1348 roku, która zniszczyła znaczną część populacji Londynu nasiliła się migracja tubylców ze środkowej Anglii. W wyniku bliskiego porozumiewania się mieszkańców Londynu stopniowo kształtuje się jego

własny dialekt, oparty na dialektach południowych i wchłaniający pewne cechy innych dialektów [120].

Z biegiem czasu dialekt londyński zaczyna mieć duży wpływ na język reszty kraju: wszystkie oficjalne dokumenty mające na celu poinformowanie ludności Wielkiej Brytanii o decyzjach parlamentu i rządu (dekrety, statuty, instrukcje itp.) sporządzono w gwarze londyńskiej, a zatem były normami dyrygentów tego gwaru na wszystkie części kraju [120]. Londyn tego czasu był największym ośrodkiem gospodarczym i polityczno-administracyjnym kraju.

W XIV wieku dialekt londyński został zaakceptowany przez wszystkie agencje rządowe do obowiązkowego użytku i stał się podstawą wyłaniającego się narodowego języka angielskiego literackiego. W dialekcie londyńskim pojawiają się wielkie dzieła literackie, których tworzenie mogło nastąpić tylko wtedy, gdyby istniały pewne powszechnie uznane normy. Dialekt londyński stał się szczególnie rozpowszechniony dzięki przekładowi Biblii na język angielski. Dialekt londyński otrzymał dalszą formę literacką w dziełach największego pisarza wczesnego renesansu angielskiego, Geoffreya Chaucera oraz innych poetów i pisarzy tego czasu [120].

Jednak migracja ludności, która przeniosła cechy dialektów centralnych do dialektów południowych, miała miejsce tylko w dolnych warstwach ludności, nieznacznie wpływając na warstwy środkowe i nie wpływając w ogóle na warstwy górne: dokumenty historyczne wskazują, że w czasie zarazy i wielkiego pożaru arystokracja londyńska opuściła stolicę i po pewnym czasie wróciła do swoich dawnych miejsc zamieszkania [118].

W ten sposób wyższe warstwy społeczeństwa nadal mówiły czysto południowymi dialektami – kentyjskim lub południowo-zachodnim, które niewiele się od siebie różniły. Można przypuszczać, że już w XIV wieku norma narodowa była społecznie zróżnicowana: dworzanie, arystokracja londyńska i zamożna część ludności mówiła jednym z południowych dialektów, podczas gdy niższe warstwy ludności mówiły dialektem mieszanym, w którym jednak przeważały cechy dialektów południowych [121].

W pełni literacka norma języka angielskiego ukształtowała się pod koniec XVI w., a do połowy XVII w. ostatecznie utrwaliła się norma pisemna [114]. Dialekt londyński, który stał się narodowym językiem angielskim, coraz bardziej rozprzestrzeniał się poza Londynem, zmniejszając obszary dystrybucji lokalnych dialektów [120]. Niektóre lokalne dialekty wymierają. Powiązanie gospodarcze wszystkich regionów kraju, udział w rozwoju produkcyjnym kraju, praca w manufakturach wymagały jednoci języka dla wszystkich członków społeczeństwa, pełniących wspólnie funkcje produkcyjne [115]. Zmusiło to użytkowników dialektów regionalnych do porzucenia rodzimych dialektów i zaakceptowania narodowej normy języka. Język narodowy również nie pozostaje niezmienny: jest wzbogacony, wchłaniając pewne cechy lokalnych dialektów. Brak próbek mowy ustnej z tych okresów utrudnia prześledzenie rozwoju i kształtowania się normy ustnej języka literackiego. O.I. Brodovich zauważyła, że główny stabilizujący wpływ na normy ustne miał język uniwersytetów londyńskich oraz normalizująca działalność angielskich naukowców – ortoepików, gramatyków i leksykografów [115].

Pod koniec XVIII – na początku XIX w. w społeczeństwie brytyjskim funkcjonowała ostatecznie ustanowiona ustna i pisemna norma angielskiego narodowego języka literackiego. Angielska norma literacka jest dopracowana w słynnych dziełach Defoe i Fieldinga, pierwsze w historii prasy angielskiej publikacje zwracają dużą uwagę na kwestie poprawności języka angielskiego, a jedną z najostrzejszych kwestii dotyczących języka wtedy była kwestia poprawnej wymowy [120]. Centralizacja państwa doprowadziła nie tylko do rozwoju języka narodowego i wypierania dialektów, ale także do ostrzejszego oddzielenia normy od dialektów, które przesunęły się na pozycję dialektów ustnych [117].

Jednocześnie sam angielski język literacki w trakcie swego powstawania ulegał wpływom dialektów, o czym świadczy we współczesnym angielskim wiele potocznych słów o „anomalnej” wymowie. Te słowa są formami dialektowymi [118].

W XIX-XX w. podział dialektu jako całości pozostał taki sam jak w średniowieczu. Klasyfikacja współczesnych dialektów angielskich nastrocza poważnych trudności, ponieważ ich granice są bardzo niestabilne, a standard językowy

coraz bardziej wkracza w obszar dystrybucji mowy gwarowej [122]. Jedną z najpoważniejszych prób takiej klasyfikacji podjął A. Ellis. Chociaż klasyfikacja ta nie jest pozbawiona wad, to w sumie dość dokładnie odzwierciedla mapę dialektową współczesnej Wielkiej Brytanii i jest akceptowana jako podstawa przez wielu dialektologów [123]. W przeciwieństwie do schematu Ellisa, w rozmieszczeniu dialektów Anglii, opracowanym przez M. Wakelina, Londyn i okolice, a także Tyneside lub daleka północ (krótsza definicja zasięgu północnego, przyjęta przez dialektologów do wyznaczenia obszaru, w którym północne cechy regionalne są wyraźnie prześledzone), są specjalnie oznaczone [124]. Dialekt jest najmniejszą jednostką podziału gwarowego języka i realizuje się w mowie mieszkańców jednej miejscowości. Kilka dialektów, charakteryzujących się bliskością i wspólnością podstawowych cech, tworzy grupę dialektów lub grupę dialektów [125].

2.2.1.2 Kształtowanie zainteresowania naukowego dialektami angielskimi

Mowa gwarowa w Anglii od wielu stuleci przyciąga uwagę angielskich postaci kulturowych. Pierwsza wzmianka o sytuacji dialektalnej w Anglii pochodzi z fragmentu J. Trevisy z jego przekładu „Polichronikonu” Ranulpha Higdena. Jednak M. Weiklin wykazał, że fragment ten faktycznie pochodzi z tekstu łacińskiego z XII wieku [124, s. 34]. W ten sposób od samego początku okresu średnioangielskiego Brytyjczycy byli wyraźnie świadomi zarówno swojej wspólnoty językowej, jak i obecności jej różnych wariantów (dialektów) w składzie języka narodowego. Wczesne informacje dialektalne dostarcza także William Caxton w prologu do „Encydos”, 1490 [115].

Stopniowo ogólne i niejasne komentarze na temat rozdrobnienia dialektalnego Anglii zostały zastąpione utworami, które rejestrowały pewne cechy gwarowe. Dobór konkretnych cech, które stały się przedmiotem komentarza, był często w tym przypadku przypadkowy i zależał głównie od tego, z jakim dialektem autor tego czy innego dzieła był bardziej zaznajomiony. Wzrosła jednak, zwłaszcza od XVI wieku, liczba dzieł, które konkretnie zajmowały się różnymi cechami gwary. Działanie to stało się możliwe i konieczne, gdyż w tej epoce kraj przechodził „rewizję” korelacji

dialektów, awans jednego z nich na pozycję preferowanych, „poprawnych”, odchyleń od których zaczęto oceniać jako niepożądany, „niesłuszny” [115, s. 5].

Równolegle z umacnianiem się pozycji wyłaniającej się normy literackiej rosła liczba utworów, których autorzy starali się nauczyć wykształconych Anglików odróżniania wulgaryzmów od normatywnych obyczajów, aby uniknąć odchyleń od normy w ich mowie. To były zadania stojące przed lingwistami, leksykografami i pisarzami, takimi jak J. Putnam, A. Gill, K. Cooper, D. Dafoe, T. Smith itp. Tylko nieliczni entuzjaści uznali obecność różnych form gwarowych w ramach wspólnego języka za jego godność i znak bogactwa. Jedną z pierwszych prób zebrania i opisanie stosunkowo dużego materiału gwarowego podjęto w latach 1561 – 1577 L. Nowellem w swojej pracy „Vocabularium Saxonicum”. Słownik ten został opublikowany w 1952 roku przez A. Marquordta. A. Gill w swojej książce „Logonomia Anglica” (1619, wydanie drugie – 1621) podał najwcześniejszy opis gramatyki i fonetyki dialektu angielskiego [116, s. 30]. Kolejnym ważnym dziełem z zakresu dialektologii angielskiej jest obszerny słownik słynnego biologa J. Raya, opublikowany w 1674 r. (wydanie drugie – 1691), zawierający porównanie słownictwa północnoangielskich i południowych dialektów terytorialnych [115].

Największe badania w dziedzinie filologii, które z pobocznej profesji pisarzy i innych postaci kultury przekształciły ją w samodzielną dyscyplinę naukową, tj. odkrycia porównawcze gramatyki historycznej położyły podwaliny pod naukowy opis dialektów z diachronicznego punktu widzenia [119].

To zainteresowanie badaniami historycznymi skłoniło filologów XIX wieku. przejdź do materiału dialektowego. Początek dialektologii naukowej zapoczątkowali niemieccy filolodzy w latach 20. XIX wieku. Pojawiły się pierwsze atlasy językowe – niemiecki atlas G. Wenckera i francuski atlas językowy J. Gillierona [115, s. 6]. W Anglii badania naukowe nad dialektami rozpoczęły się w latach 70. XIX wieku. Do tego czasu angielscy filolodzy docenili znaczenie dla nauki danych prezentowanych w żywych dialektach ludowych. Jednocześnie uświadomiono sobie, że pod wpływem szybko postępującej urbanizacji kraju postęp technologiczny, któremu towarzyszy wzrost mobilności ludności i wzrost liczby osób piśmiennych, proces zastępowania

cech dialektalnych z normą literacką przyspieszała [126]. To zmusiło naukowców do pośpiechu, aby zebrać materiał, który odzwierciedla mowę żywego dialektu. M. M. Makowski zauważa, że w tym okresie badacz Aldis Wright zaapelował do postaci kultury i miłośników starożytności w Anglii o rozpoczęcie systematycznego zbierania danych dialektowych, ponieważ „za kilka lat prawdopodobnie będzie na to za późno. Koleje i dyplomowani nauczyciele wykonają swoją pracę” [115, s. 6].

W odpowiedzi na to pilne zadanie ukazał się piąty tom pracy A. Ellisa „O wczesnej wymowie angielskiej” zatytułowany „Współczesna wymowa w dialektach angielskich w porównaniu z mową Wessex” [116]. Ta praca była w rzeczywistości pierwszym doświadczeniem badań językowo-geograficznych w Anglii. Autor zebrał informacje (głównie za pomocą ankiet pocztowych, ale także bezpośrednich wywiadów z 811 informatorami) na temat struktury dźwiękowej mowy w 1145 miejscowościach. Na podstawie badania zebranych danych A. Ellis uzyskał obraz rozkładu zmiennejwymowa 76 słów, którą uważał za najbardziej wiarygodną ilustrację różnic dialektalnych.

Obraz ten wyglądał tak: z punktu widzenia podziału dialektowego kraj jako całość można podzielić na sześć regionów – południowy, zachodni, wschodni, centralny, północny i południowy szkocki (na północy Szkocji w XIX wieku szkocki nadal był głównym środkiem komunikacji); te sześć regionów zostało dalej podzielone przez autora na 42 regiony o mniej lub bardziej jednolitym typie mowy. Spośród tych obszarów połowa została dalej podzielona na warianty i podwarianty [115].

A. Ellis jako pierwszy narysował izoglosy na mapie Anglii, które jednak sam nazwał liniami poprzecznymi. Ta nazwa nie powinna być jednak rozumiana jako nowość terminologiczna ze strony A. Ellisa. Rzecz w tym, że językoznawstwo w tych latach dopiero kształtowało się jako nauka, a jej metajęzyk nie był jeszcze powszechnie akceptowany [127]. Kontakty między angielskimi badaczami dialektów a europejskimi linguogeografami nie zostały jeszcze nawiązane, więc termin „izoglosa” był wówczas nieznany w Anglii.

Badacz zidentyfikował 10 głównych izoglos. Biegają mniej więcej poziomo od zachodniego wybrzeża kraju na wschód. Jednak znaczenie tej pracy w pełni doceniono

dopiero znacznie później [113]. Powodów jest kilka. Po pierwsze, uwaga badaczy dialektów współczesnego A. Ellisa Anglii skupiła się na badaniu słownictwa gwarowego. Po drugie, nie było kontaktów naukowych z europejskimi linguogeografami, kontaktów, które mogłyby powołać do życia dzieła kontynuujące tradycje A. Ellisa. Po trzecie, pojawiły się niedociągnięcia obiektywnie tkwiące w tym badaniu, a mianowicie: dane jego informatorów były często tak niewiarygodne, że budziły wątpliwości samego autora (co przyznał we wstępie do swojej pracy). Ponadto A. Ellis wybrał wyjątkowo nieudaną metodę transkrypcji dźwięków dialektu, którą nazwał paleotypem. Metoda ta – wynalazek samego badacza – była niekonwencjonalna, a zarazem złożona i nieokreślona w stosunku do konkretnego dźwięku.

O. Deet, „ojciec” nowoczesnej angielskiej linguogeografii, ostro skrytykował wyniki pracy A. Ellisa, nazywając je „smutnym tłumem danych, które trzeba brać pod uwagę, ale w końcu częściej odrzucane” [16: 76]. Jednak krytyka ta była niepotrzebnie ostra. Główne obszary dialektalne Anglii zostały przez badacza prawidłowo wytyczone, a ich granice były nieokreślone, to obecność takich obszarów ma niewątpliwie zastosowanie do Anglii, czyli sto lat po opublikowaniu dzieła A. Ellisa. W szczególności podział dialektów Anglii i Walii zaproponowany przez J. Wellsa w 1970 r., oparty na jego własnych danych [129], zasadniczo pokrywa się z tym przedstawionym przez Ellisa. Główny kierunek rozwoju dialektologii angielskiej na przełomie XIX i XX w. związane jednak nie z nazwiskiem A. Ellisa, ale z działalnością Angielskiego Towarzystwa Dialektologicznego (English Dialect Society) [116]. Zostało zorganizowane w 1873 roku. Kierował nią W. Smith, jeden z najwybitniejszych ówczesnych filologów angielskich, znawca historii języka angielskiego. Celem Towarzystwa była praca nad zebraniem danych do planowanego słownika dialektów angielskich. 23 lata po powstaniu Towarzystwa, tj. w 1896 r. materiał zebrany przez jej członków uznano za wystarczający do tego celu.

Podsumował zebrane dane J. Wright; jego „Słownik dialektu angielskiego” był publikowany w latach 1898 – 1905. J. Wright opierał się nie tylko na materiałach zebranych przez Towarzystwo, ale także na odpowiedziach na kwestionariusz

pocztowy wysłany przez niego do 12000 korespondentów. Kwestionariusz zawierał 2400 słów, opatrzonych instrukcją, jak odzwierciedlić miejscową wymowę. W rezultacie powstało monumentalne dzieło w pięciu tomach. Ostatni, szósty tom zawiera „Angielską gramatykę dialektu”, która zawiera informacje o wszystkich warstwach języka (poza słownictwem) – fonologicznym, morfologicznym i, w znacznie mniejszym stopniu, składniowym [115].

Sam J. Wright uważał swoją „Gramatykę” za ważniejszą część niż słownik. Korzyści z tej pracy są ogromne. Materiał jest przedstawiony w wygodnej formie, odzwierciedlającej pod każdym względem mowę dialektalną w Wielkiej Brytanii, obejmującą znaczny okres czasu – 200 lat przed stworzeniem „Słownika”. Jednak praca ta ma również wiele wad [113]. Część z nich zrealizował sam jej twórca, część zaczęła pojawiać się później. Wadą okazał się więc czas trwania określonego przedziału czasowego: nie jest jasne, który z odnotowanych faktów i w jakim stopniu odzwierciedla żywą mowę przełomu XIX i XX wieku. Informacja o miejscu występowania danego zjawiska (najczęściej nazwa powiatu) była zbyt ogólna, przez co niemożliwe stało się przetwarzanie językowo-geograficzne danych J. Wrighta (rysowanie izoglos na mapie). Do niedociągnięć, dostrzeganych przez samego autora, należy m.in. nierzetelność niektórych jego źródeł: często jego korespondenci sami nie posługują się opisywanym dialektem, więc ich informacje mogą być niedokładne; wielu korespondentów miało trudności z prawidłowym stosowaniem proponowanego systemu notacji fonetycznej [130].

Należy zauważyć, że obecnie prawie każde hrabstwo Wielkiej Brytanii ma własne towarzystwo dialektologiczne i regularnie publikowane są specjalne czasopisma dialektologiczne: „Journal of the Lakeland Dialect Society”, „Transactions of the Yorkshire Dialect Society”, „The Journal of the Lancashire Dialect Society” itp. [131]. Należy również zauważyć, że większość opracowań specjalnych poświęconych opisowi cech poszczególnych dialektów angielskich ukazała się poza Anglią i została napisana przez nie-anglików – Szwedów – J. Kjederqvista, H. Brilliota, H. Kekeritza; Niemców – W. Kleina, H. Mutshmana, H. Schillinga; Holenderów – E. Kreyzinga, Szwajcarów – P. Wettsteina, E. Dieta.

2.2.1.3 Studia językowo-geograficzne Wielkiej Brytanii

Podczas gdy w Wielkiej Brytanii wysiłki dialektologów udoskonalone w zakresie opracowywania słownika i tworzenia opisów dialektów poszczególnych obszarów, narodziła się i szybko zyskała uznanie na kontynencie nowa gałąź językoznawstwa – geografia językowa [127]. Ta dyscyplina naukowa zajmuje się problemem „języka i terytorium”. Geografia językowa jest jedną z sekcji językoznawstwa, która zbiera i mapuje rozkład pewnych zjawisk językowych, pokazując w ten sposób ich przestrzenną korelację; porównuje i wyjaśnia terytorialne cechy językowe w związku z historią ludu i historii języka” [125, s. 18]. Jej główną jednostką była izoglosa, a głównym obiektem (jednocześnie przedmiotem poszukiwań, tworzenia i badań) mapa dialektologiczna [131]. Geografia językowa ma na celu wyjaśnienie sposobów i wzorców rozwoju języka, czerpiąc z danych z historii, etnografii i geografii fizycznej, aby dać pełny obraz rozwoju języka na określonym terytorium, wyjaśnić przyczyny powstania i istnienia określonego dialektu, a także wyjaśnić osobliwości relacji dialektów na całym obszarze języka narodowego [132].

Do połowy XX wieku Wielka Brytania odsuwała się od tego naukowego procesu. Pierwszym prawdziwie naukowym projektem językowo-geograficznym w Wielkiej Brytanii był w 1938 r. „Atlas językowy Nowej Anglii” i jego dodatek zatytułowany „Geografia językowa Nowej Anglii”. W kolejnych latach zrealizowano potrzebę zebrania materiału do opracowania atlasu gwarowego Anglii. Pomysł stworzenia takiego atlasu należał do anglisty, profesora Uniwersytetu w Zurychu O. Dieta [116]. W 1946 r. zainteresował swojego brytyjskiego kolegę G. Ortona, który do tego czasu opublikował już sondaż dialektologiczny hrabstwa Durham, rozpoczęciem prac nad przygotowaniem do terenowego sondażu dialektologicznego terytorium Anglii [133].

Do 1952 r. zakończono ostatnią, piątą edycję kwestionariusza O. Dieta i G. Ortona, ale poprzednie edycje zostały opublikowane w trakcie prac terenowych. Tym samym w ostatecznej wersji kwestionariusza oraz w metodyce przygotowania do gromadzenia materiału do atlasu redakcja wykorzystwała cały dorobek wieloletniej praktyki swoich poprzedników – linguogeografów. Kwestionariusz Dieta - Ortona zawierał ponad 1300 pytań. Głównym przedmiotem badań było słownictwo i tzw.

synonimy geograficzne. 730 pytań dotyczy słownictwa, 365 dotyczy informacji o zmienności fonologicznej, 62 – danych morfologicznych, a tylko 41 – składni. Z kolei informacje o strukturze dźwiękowej badanych dialektów, oprócz odpowiedzi na 365 specjalnie do tego przygotowanych pytań, można pozyskać z niemal każdej części materiału, ponieważ cały zbiór publikowanych odpowiedzi jest skompilowany w jednolitą fonetyczną transkrypcję.

Materiał został podzielony tematycznie na 9 książek. Typ informatora był zawsze ten sam – mieszkaniec, siedzący tryb życia, słabo wykształcony, co najmniej 60 lat, najlepiej mężczyzna.

To ograniczenie wskazuje, że G. Orton wyłączył z zakresu badania czynniki różnicowania społecznego. Do 1961 roku zakończono zbieranie materiałów. Rozpoczęła się redakcja i przygotowanie do publikacji. Autorzy projektu wpadli na pomysł opublikowania otrzymanych odpowiedzi przed opracowaniem map, w całości w formie listowej, tabelarycznej. Tak narodziło się „Przegląd dialektów angielskich” („Survey of English Dialects”) [134]. Ta czterotomowa publikacja jest zorganizowana geograficznie. Pierwszy tom zawiera odpowiedzi otrzymane w sześciu północnych hrabstwach i na Wyspie Man, drugi w regionie środkowo-zachodnim, trzeci w regionie środkowo-wschodnim, a czwarty w okręgach południowych. Na podstawie materiałów Obzoru wydano atlasy odzwierciedlające działalność badawczą poświęconą albo poszczególnym regionom Anglii, albo poszczególnym działom materiału. Są to „Atlas fonologiczny regionu północnego” opracowany przez ucznia i współpracownika O. Dieta E. Kolba oraz „Angielska geografia leksykalna” wydana przez G. Ortona i N. Wrighta [130].

Współczesne dialekty badane są głównie poprzez przeprowadzanie wywiadów z informatorami pochodzącymi z różnych obszarów badanego terytorium i nierównymi pod względem płci, wieku i przynależności społecznej [135, 136, 137, 138].

Najbardziej odkrywczy sposób obserwacji i bezpośredniego badania użycia żywego dialektu w mowie łączonej, należy uznać za zasadę sformułowaną przez słynnego amerykańskiego językoznawcę V. Labova dla socjolingwistyki, ale nie mniej ważną dla językoznawstwa, ponieważ zjawiska społeczne są nie do pomyślenia bez

badania terytorialnych, a dopiero wtedy terytorialne nabierają wagi językowej, gdy są badane na tle społecznym. Zasada ta mówi: „Aby uzyskać dane ważne dla teorii językoznawczej, należy obserwować, jak ludzie mówią, gdy nie są obserwowani” [139, s. 113].

Jednak, aby uzyskać bardziej rozdrobnione cechy dialektu, najskuteczniejszą metodą jest kwestionowanie, tj. wykorzystanie kwestionariuszy adresowanych do osób mówiących dialektami. Kwestionariusze te (np. takie, z którymi G. Orton i E. Diet pracowali podczas ciągłego badania terenowego angielskich dialektów terytorialnych) zawierają pytania dotyczące głównych środków językowych używanych przez użytkowników dialektów [140]. Pytania zadawane informatorom mają również na celu doprecyzowanie synonimów gwarowych, oddzielenie warstwy słów bardziej powszechnych od mniej powszechnych, a także słów, które nie są już używane lub już wyszły z użycia, ale nie zostały jeszcze zapomniane przez użytkowników języka dialekty starszego pokolenia [116]. Kwestionariusz dodatkowo umożliwia identyfikację osobliwości wymowy i gramatyki na określonym terytorium.

W 1978 roku opublikowano „Linguistic Atlas of England”, w którym materiał pogrupowano w 474 mapy [140].

Badanie dialektów dostarcza bezcennego i naprawdę niewyczerpanego materiału nie tylko do wnikięcia w głębokie pochodzenie języka, jego historycznej przeszłości, ale także pozwala ocenić i zrozumieć cechy kształtowania się i rozwoju normy literackiej, różnych dialektów społecznych i zawodowych, a także dialektów terytorialnych i wariantów językowych, które powstały poza głównym terytorium języka [116, s. 15].

2.2.1.4 Socjolingwistyczny aspekt badania dialektów

Pod koniec lat 60. w dialektologii angielskiej rozwinęła się sytuacja, w której odkryto wiele faktów, których nie można wyjaśnić w ramach starych idei [115].

Nacisk, jaki tradycyjna dialektologia, zarówno opisowa, jak i językowo-geograficzna, kładła na pozyskiwanie danych od informatorów starszego pokolenia reprezentującego ludność wiejską, spowodował, że zbadano dwie biegunowe formy istnienia języka [125].

Dialektolog studiował tzw. gwarę tradycyjną, czyli najbardziej konserwatywny typ mowy, zachowujący maksymalnie cechy odziedziczone po przeszłych pokoleniach osiadłej ludności kraju, cechy najbardziej oddalone od ponaddialektowej formy literackiej języka. Natomiast lingwista-teoretyk badał język literacki, charakteryzujący się normalizacją, kodyfikacją jego konstrukcji [115, s. 17].

Tymczasem sytuacja socjolingwistyczna we współczesnych krajach anglojęzycznych jest taka, że te biegunowe formy istnienia języka angielskiego obejmują jedynie niewielką część populacji [141]. Wystąpienie większości osób, dla których angielski jest ojczystym, było poza polem widzenia badaczy. Ta okoliczność została po raz pierwszy poważnie zauważona przez amerykańskich językoznawców.

W 1966 r. U. Labov zadeklarował potrzebę zbudowania lingwistyki „realistycznej społecznie”, przez którą rozumiał „opis uwzględniający rozkład różnic językowych wśród grupy użytkowników i z konieczności zawierający dane dotyczące wieku, płci, poziom wykształcenia, zawód i pochodzenie etniczne mówiących” [142, s. 25]. Budowa takiego „społecznie realistycznego” obrazu językowego wymagała nowych metod gromadzenia materiału. Największy sukces przyniosła metoda zanurzenia badacza terenowego w środowisku językowym badanego społeczeństwa, w której dokonano zapisu na taśmie całego procesu komunikacji [143, 144, 145, 146].

Konieczność uzyskania danych o rzeczywistym użyciu mowy wymagała opracowania metodologii, która pomogłaby przezwyciężyć „paradoks obserwatora” [146], który polega na tym, że badacz musi obserwować, jak ludzie mówią, gdy nie są obserwowani. Tajne nagrania rozmów zostały natychmiast odrzucone przez badaczy jako nieetyczne [147]. Aby przezwyciężyć „efekt obserwatora”, badacze musieli pozyskiwać dane za pomocą różnych środków. Tym samym proponowano informatorom dyskusję na tematy, które ich bardzo interesowały – ostatni mecz piłki nożnej, kłótnia w rodzinie lub grupie rówieśników, jakieś niezwykle doświadczenie z życia informatora [148].

Nagrania tych fragmentów rozmowy były również skuteczne, gdy informator czynił jakiegokolwiek uwagi poboczne, gdyż w tych momentach uwaga mówcy była odwracana od własnej wypowiedzi, co zwiększało jej naturalność. Najskuteczniejsze

efekty przyniosła rozmowa nie z jednym informatorem, ale z naturalną grupą społeczną (rodziną, grupa krewnych, osoby dobrze ze sobą zaznajomione) [149]. W trakcie tych badań okazało się, że zachowanie mowy osób mówiących, począwszy od osób mówiących wymawianą gwara, aż po osoby mówiące językiem literackim, jest zmienne, ale w różnym stopniu [150].

Statystyczne podejście do badania wariantów zachowania mowy wykazało, że idee tradycyjnych dialektologów i lingwistów teoretycznych dotyczące budowy gwary i języka literackiego nie odpowiadają w równym stopniu faktycznemu stanowi rzeczy [151]. Rzeczywiście, tradycyjny dialektolog odnotował od każdego informatora tylko jedną odpowiedź na pytanie kwestionariusza. Założono, że odpowiedź ta będzie odzwierciedlać formę słowa kluczowego, którego informator zawsze używa w mowie. Językoznawca teoretyczny opisał konstrukcje, które, jego zdaniem, są zawsze używane przez rodzimych użytkowników języka literackiego [115].

W rzeczywistości zachowanie mowy każdego mówcy jest zmienne, a w jego repertuarze językowym zawsze współistnieje i konkuruje kilka form implementacji różnych sekcji systemu językowego [152]. Prawdopodobieństwo pojawienia się określonego wariantu w mowie tej lub innej osoby jest zdeterminowane różnymi przyczynami, których nie można brać pod uwagę [153].

Tym samym jednym z najważniejszych odkryć badaczy zmienności językowej (dialektologów-socjolingwistów) było odkrycie korelacji jednostek językowych z czynnikami zewnętrznymi [154, 155, 156].

Zidentyfikowano również główne typy czynników biorących udział w korelacji z jednostkami językowymi [157]. Należą do nich: 1) społeczno-ekonomiczne; 2) stylistyczny (styl zachowania mowy, stopień łatwości prowadzenia rozmowy).

Wszystkie te czynniki nadają się do mniej lub bardziej uzasadnionego stopniowania w takiej czy innej skali. Najbardziej ugruntowane typy skal w odniesieniu do społeczeństwa anglojęzycznego to [158]:

1) społeczno-ekonomiczna, na którą składają się działy: środkowa warstwa klasy średniej, dolna warstwa klasy średniej, górna warstwa klasy robotniczej, średnia warstwa klasy robotniczej, dolna warstwa klasy robotniczej;

2) stylistyczna, w tym formalne i casualowe.

Badając zmienność na poziomie fonetyczno-fonologicznym, mamy zwykle do czynienia z czterema podziałami (w malejącej formalności): czytanie listy słów, czytanie tekstu, wywiad z badaczem z informatorem oraz stosunkowo swobodna, swobodna rozmowa [159].

Liczba czynników, z którymi jedna lub inna jednostka językowa może być skorelowana, jest wiele [160]. Czynniki te mogą być zewnętrzne i wewnętrzne w stosunku do języka. Wewnętrzne obejmują na przykład warunki syntagmatyczne włączenia jednostki do łańcucha mowy. Z zewnętrznych wymienimy tylko kilka: płeć jednostki, wiek, miejsce urodzenia, poczucie własnej wartości w stosunku do rozmówcy itp. [161]. Należy wziąć pod uwagę, że ten sam taki czynnik może w różny sposób wpływać na mowę jednostki w różnych okresach jej życia [162]. Na przykład we wczesnym dzieciństwie na mówców mają wpływ przede wszystkim starsi w rodzinie, zwłaszcza rodzice; w okresie dojrzewania – wpływ rówieśników i liderów rówieśniczych. Wreszcie w wieku dorosłym mowa jednostki staje się wrażliwa na wpływ prestiżowej formy mowy, tj. norm, zwłaszcza jeśli wykazuje pragnienie posiadania wygodnej pozycji w społeczeństwie [163, s. 91 – 94].

Należy również zauważyć, że przedstawiciele wszystkich warstw i grup społecznych mają tę samą tendencję – zbliżania się do normy literackiej w sytuacjach komunikacji oficjalnej i odwrotnie, odchodzenia od normy w swobodnej rozmowie komunikacji codziennej [160]. Opisane procesy językowe są szczególnie intensywne w mowie mieszkańców dużych miast, gdyż zderzają się tam nośniki systemów gwarowych i mówcy języka literackiego [149].

2.2.1.5 Cechy współczesnej sytuacji językowej w Wielkiej Brytanii. Odmiana w dialektach brytyjskich

Zmienność zjawisk językowych rozpatrywana jest we współczesnym językoznawstwie dwojako: po pierwsze, jako cecha każdej zmienności językowej z różnych przyczyn (w wyniku ewolucji stosowanie różnych środków językowych w odniesieniu do podobnych lub tych samych zjawisk). W tym przypadku istnieje tylko

pojęcie wariantu i nie ma porównania wariant-niezmienność. Po drugie, pojęcie zmienności jest używane jako cecha synchronicznego sposobu istnienia i funkcjonowania jednostek językowych. W tym przypadku pojęciu zmienności towarzyszy pojęcie niezmienności [157, s. 31 – 32]. Badając ten problem, V.N. Jarcewa zwraca uwagę, że badanie zmienności na wszystkich poziomach językowych jest możliwe przy rozpatrywaniu zmian językowych w obu przypadkach i oba podejścia mają jednakową wartość badawczą [164, s. 140].

Językoznawcy wyróżniają trzy główne czynniki wpływające na występowanie zmienności w systemie dialektowym: wpływ sąsiednich dialektów, interakcja norma-dialekt oraz pojawianie się innowacji w samym dialekcie [165]. Dla zbadania zmienności językowej we współczesnych dialektach angielskich istotne wydaje się ujawnienie wzajemnego oddziaływania normy i dialektu [164].

M.M. Guchman zauważa, że można schematycznie wyróżnić trzy historyczne etapy powstawania dialektów:

- 1) dialekt w warunkach systemu plemiennego (dialekt plemienia);
- 2) dialekt w dobie formowania się państw starożytnych i średniowiecznych (tj. podczas formowania się narodowości);
- 3) tzw. gwara terytorialna w okresie formowania się i rozwoju jedności narodowych, gdy gwara staje się pozostałością formy komunikacji ustnej pewnych warstw społeczeństwa [113].

Wiadomo, że angielski narodowy język literacki rozwinął się na początku XVI wieku na podstawie dialektu londyńskiego [116, s. 17]. Podstawą tego procesu były te duże zmiany w systemie społecznym Anglii, które są charakterystyczne dla XVI wieku [166].

Główną cechą narodowego języka literackiego jest jego skłonność do uniwersalności i naturalnej normatywności zarówno w formie pisanej, jak i mówionej [167]. Jednocześnie jedność i wspólność rozwoju dialektów danego języka może zostać naruszona w wyniku działania różnych czynników, w tym pozajęzykowych [168]. Należą do nich: długoterminowe zachowanie rozdrobnienia feudalnego kraju; dwujęzyczność, w której funkcje języka narodowego należą do języka obcego (np. po

skandynawskim podboju Wielkiej Brytanii), a lokalne dialekty języka ojczystego są funkcjonalnie równe w swoich granicach terytorialnych; rozpad pierwotnie zunifikowanego (gospodarczo i politycznie) obszary występowania danego dialektu itp. [169]. Na wczesnym etapie okresu narodowego tylko wykształcona część społeczeństwa mówi normą literacką [170]. W późniejszym okresie baza społeczna języka literackiego poszerza się na skutek wzrostu liczby osób piśmiennych oraz procesów przenikania się normy literackiej na dialekty i odwrotnie.

Wśród językoznawców zarówno ukraińskich, rosyjskich, jak i obcych uważa się, że w toku wzajemnego oddziaływania normy i dialektów dialekty są skazane na zanik i całkowite zniwelowanie przez normę literacką.

We współczesnym społeczeństwie brytyjskim szczególną pozycję zajmuje RP (Received Pronunciation), ortoepicka norma angielskiej wymowy literackiej [171]. Regionalnie RP jest symbolem południowo-wschodniej Anglii, a społecznie jest symbolem klasy rządzącej, przywileju szczytu społeczeństwa, do którego przynależności decydują dochody, poziom wykształcenia, zawód i tytuł.

Innymi słowy, norma ortopedyczna ma najwyższy status i ze względów historycznych nadal służy jako model wymowy nie tylko na Wyspach Brytyjskich, ale we wszystkich krajach anglojęzycznych, mimo że użytkownicy RP stanowią mniejszość Populacja Wielkiej Brytanii: od 3 do 10%. Można to wytłumaczyć tym, że RP jest najlepiej badana i opisywana przez językoznawców, w szczególności jej system intonacji szczegółowo opisuje D. Crystal [172, 173].

Interesujące obserwacje poczynili badacze z zakresu psychologii społecznej. Naukowcy wykazali, że dzięki historycznie ugruntowanym pomysłom Brytyjczycy obdarzają nosicieli wymowy RP takie cechy charakteru, jak próżność, celowość, wysokie zdolności intelektualne, pewność siebie; jednocześnie z punktu widzenia Brytyjczyków są to osoby mniej dobroniuszne, szczere, z mniej rozwiniętym poczuciem humoru niż nosiciele innych akcentów. Stereotyp mówcy RP przewiduje zatem te cechy charakteru, które tradycyjnie dotyczą przedstawicieli klas wyższych [172, 175, 176].

Przynależność regionalna osób posiadających RP jest prawie niemożliwa do ustalenia. Angielscy socjolingwiści nazywają RP „neutralnym akcentem” [174]. Ale im niższa pozycja społeczna, tym wyraźniej w mowie wyrażane są cechy regionalne i odwrotnie, im wyżej osoba wznosi się na drabinie społecznej, tym mniej jej mowa różni się od RP. Tak więc zmienność regionalną i społeczną języka angielskiego można przedstawić jako hierarchię, w której od góry do dołu ułożone są pionowo: RP; regionalne standardy lub substandardy, które są pośrednim ogniwem między normą ortoepiczną a dialektami; dialekty [177, 178, 179, 180].

Dlatego w każdym rejonie Wielkiej Brytanii można usłyszeć prawie wszystkie rodzaje wymowy – od normy ortoepicznej i lekkiego regionalnego akcentu po dialekty, które odzwierciedlają wysoki stopień lokalnych różnic na poziomie społecznym – najniższa pozycja społeczna i na poziomie językowym – maksymalna różnica w stosunku do RP [181, s. 11]. Stopień rozbieżności między różnymi typami wymowy a normą ortoepiczną jest inny, gdy przemierzamy się po Anglii z południa na północ.

J. Wells zauważa, że z językowego punktu widzenia ludność angielska jest podzielona mniej więcej w połowie na północ i południe. Według niego, jeśli wykluczmy całą ludność mówiącą RP, która, jak zauważono powyżej, jest chaotycznie rozmieszczona w całym kraju, to akcent północny będzie niejako reprezentowany w mowie połowy Brytyjczyków [153]. Tak płynne przejście od dialektu do dialektu przy oddaleniu się od południa, gdzie największa przewaga standardu ortoepicznego lub form zbliżonych do niego, potwierdza ideę istnienia ciągłego kontinuum, co zostało udowodnione przez niemieckich dialektologów na materiale europejskim [131].

Zgodnie ze swoimi obserwacjami z badania sytuacji językowej na Wyspach Brytyjskich, P. Trudgill wysuwa teorię „efektu przeskoku”: innowacje nie występują równomiernie na powierzchni terytorium, lecz „przeskakują” od środka. Źródło innowacji do najbliższego dużego miasta, które staje się drugorzędnym ośrodkiem tej innowacji, a już z tego ostatniego – do mniejszych osad, zlewających się ostatecznie z terytorium pierwotnego rozkładu cechy [181, 182].

Każdy mieszkaniec Wielkiej Brytanii ma wyobrażenie o standardach narodowej normy wymowy (nawet jeśli sam nią nie mówi), ponieważ RP jest wypowiadane przez spikerów radiowych i telewizyjnych, osoby publiczne i polityczne [183]. Jednak w ostatnich latach dążenie kierownictwa stacji radiowych i telewizyjnych do szerszego angażowania spikerów z przejawami akcentów regionalnych i społecznych staje się coraz bardziej oczywiste. Komentatorzy radiowi, prezenterzy programów młodzieżowych, dość często dość celowo odbiegają od wymowy normatywnej [184].

Najwyraźniej ten trend wynika przede wszystkim z tego, że pracownicy radia i telewizji mają tendencję do wychodzenia poza stereotyp społeczny związany z akcentem RP, próbując pozbyć się pierwiastka elitaryzmu i dydaktyki. Pojawiający się trend „demokratyzacji” standardu wymowy staje się coraz bardziej oczywisty i tłumaczy się przede wszystkim zmianami społecznymi zachodzącymi we współczesnym społeczeństwie angielskim [176].

Wzrost samoświadomości społecznej przedstawicieli klas średnich i niższych, wzmocnienie roli klasy robotniczej, intensywne procesy imigracyjne doprowadziły do tego, że dawny standard wymowy, historycznie kojarzony z wyższymi warstwami społeczeństwa, zaczyna być postrzegany jako archaizm, który należy zastąpić bardziej demokratycznym standardem wymowy. Jednak wymowa RP nie przestała spełniać swoich normatywnych funkcji i nadal jest postrzegana – w połączeniu z innymi środkami językowymi – jako przykład mowy kulturowej i wykształconej [177].

Jak wspomniano powyżej, wymowa ta nie tylko charakteryzuje mówcę pod względem przynależności społecznej, ale także służy jako wskaźnik jego poziomu wykształcenia. Na poparcie tej tezy można podać następujący przykład. Na Uniwersytecie Południowej Walii przeprowadzono następujący eksperyment. Ten sam wykładowca wygłosił wykład dla dwóch grup uczniów w wieku od 16 do 18 lat, powtarzając go słowo w słowo, ale używając wymowy RP w jednej grupie i akcentu Birminghamu w drugiej. Studenci pierwszej grupy, jak pokazały wyniki ankiety, znacznie wyżej ocenili zdolności intelektualne wykładowcy niż studenci grupy drugiej [178, s. 74].

Językoznawcy ustalili istnienie podwariantów normy wymowy RP [177, 179]. Jednym z pierwszych, który zanotował swoje spostrzeżenia na ten temat, był angielski językoznawca A.S. Gimson [180]. Oferuje następującą klasyfikację wariantów normy wymowy RP:

- 1) ogólnie przyjęty (wspólny, ogólny angielski) standard literacki (General RP);
- 2) konserwatywny standard literacki (Conservative RP);
- 3) zaawansowany (awangardowy) standard literacki (Advanced RP).

J. Wells klasyfikuje warianty standardu literackiego w następujący sposób:

- 1) główny (ogólny angielski) standard literacki (Mainstream RP – pokrywa się z General RP, pod względem A.S. Gimson);
- 2) literacki standard klasy „wyższej średniej” (Upper-middle-class RP lub U-RP);
- 3) standard „nieliteracki” (Near RP lub N-RP) – wymowa, która nie jest normą ortoepiczną, ale bardzo jej zbliżona;
- 4) nabyty standard literaturowy (Adoptive RP) [181].

Różnica między wariantami normy ortoepicznej wynika z różnic społecznych i językowych. Na przykład sama nazwa U-RP sugeruje, że standardem literackim klasy „wyższej średniej” jest przywilej klasy wyższej. Jak pokazują obserwacje [177, 182], ten wariant wymowy na obecnym etapie rozwoju społeczeństwa angielskiego nie jest już postrzegany jako normatywny, wykracza poza wariant neutralny. Ta opcja została dokładnie opisana i przestudiowana. Pomimo tego, że U-RP nadal istnieje i wyróżnia mowę arystokratycznej elity społeczeństwa angielskiego, bez wątpienia jest postrzegana jako coś archaicznego i sztucznego. Literacki standard klasy „wyższej klasy średniej” charakteryzuje się specyficzną „pękniętą” barwą, co osiąga się poprzez zmostkowanie strun głosowych [183, s. 39].

Wariant wymowy „mainstream RP” odzwierciedla główne trendy wymowy, które charakteryzują najczęściej używany wariant RP. Ta wymowa kojarzy się przede wszystkim z mową kulturowych i wykształconych warstw społeczeństwa angielskiego, jest najbardziej neutralna społecznie. Wykształcona część społeczeństwa angielskiego, która osiągnęła dojrzałość zawodową w latach 80-90, jest środowiskiem językowym, w którym kultywowany i rozwijany jest wariant „mainstream RP”. Nic więc dziwnego,

że obecnie dominuje na uniwersytetach angielskich, przede wszystkim wśród profesorów i nauczycieli [182, s. 54].

Sporym zainteresowaniem, zarówno z punktu widzenia socjolingwistycznego, jak i czysto lingwistycznego, jest ten rodzaj normy ortoepicznej, który nazywa się „adoptive RP” [183, s. 38]. Choć sam termin daje szerokie spektrum interpretacji, oznacza to przede wszystkim, że pewien zakres prestiżowych zawodów w Wielkiej Brytanii wymaga umiejętności poprawnej mowy, w tym na poziomie jej konstrukcji fonetycznej. Dlatego naturalne jest, że wielu Anglików, którzy aspirują do zajmowania wysokiej pozycji społecznej, uczy się standardowej wymowy pod okiem doświadczonych nauczycieli. Czasami, w oparciu o cele czysto pragmatyczne, wzmacniane są albo elementy U-RP, podkreślające elitarność pochodzenia, albo odwrotnie, bardziej neutralne demokratyczne elementy normy wymowy. Zwykle użytkownicy nabytego standardu literackiego używają go jako oficjalnej formy wymowy i zachowują swój rodzimy dialekt w sytuacjach nieformalnych, a także nie zawsze kontrolują przestrzeganie wszystkich norm standardu, czasami po prostu ich unikając, dopuszczając dialektalne „plamy” [184, s. 97].

W literaturze językoznawczej niedostatecznie opisywany jest ten rodzaj normy wymowy, który nazywa się „Near RP” – wymowa zbliżona do standardu. Ten standard jest zbliżony do standardu literackiego klasy „wyższej średniej”. Mimo pewnej prowincjonalności i dialektu (w porównaniu z akcentem szczytu społecznego), tym wariantem standardu literackiego posługuje się wykształcona klasa średnia [184, s. 89]. Głównym wyróżnikiem „nieliterackiego” standardu jest jakość fonemów.

Wielu językoznawców opowiada się za pełnym szacunku podejściem do terytorialnych typów wymowy, a nawet nauczania różnych typów w instytucjach edukacyjnych, ponieważ regionalny typ wymowy uważają za cnotę, pozytywny wkład w kształcenie uczniów w duchu zrozumienia różnorodności warunków życia i doświadczenie życiowe [187, 188].

W społeczeństwie brytyjskim obserwuje się jednak inny obraz [189, 190, 191, 192]. Rodzice i nauczyciele robią wszystko, co możliwe, aby odzwyczaić dzieci od używania regionalnych form w mowie: w szkołach nauczanie odbywa się tylko w

standardowym języku literackim, a uczniowie są zobowiązani do opanowania normy, a nauczyciele są egzaminowani pod kątem znajomości standardu literackiego [193, s. 105].

Brytyjscy lingwiści tacy jak P. Thrudgill, J. Brook i inni podają przykłady „dyskryminacji językowej” w swoich pracach, gdy w różnych sytuacjach społecznych preferowane są osoby posługujące się językiem RP, na przykład przy ubieganiu się o pracę i nietolerancji wobec mówiących dialektami [194, 195, 196, 197]. Mieszkańcy Wielkiej Brytanii mają świadomość, że im lepiej mówią, tym łatwiej będzie im awansować w karierze, odnieść sukces w życiu.

Większość socjolingwistów tłumaczy „dyskryminację językową” faktem, że wiele angielskich dialektów jest zbyt trudnych do zrozumienia nawet dla native speakerów [198, 199, 200]. Te dialekty obejmują prawie wszystkie północne dialekty, podczas gdy niektóre południowe (np. Midland), bliższe RP, są używane przez niektórych parlamentarzystów i profesorów uniwersyteckich.

Tak więc sytuację językową w Wielkiej Brytanii charakteryzuje obecność dyglosji, w której występuje funkcjonalne zróżnicowanie różnych typów wymowy [200]. Dane uzyskane w socjolingwistyce [201, 202, 203] wyjaśniają rozkład głównych funkcji komunikacyjnych RP:

- 1) RP to wymowa osób publicznych, arystokratów, prawników, bankierów, dyplomatów, prezenterów telewizyjnych i radiowych, elitarnych wykształconych ludzi itp.;
- 2) regionalny standard literacki, na przykład szkocki lub irlandzki, jest używany przez bardziej ograniczony krąg osób, ale także przez osoby publiczne, administratorów i osoby kultury, natomiast
- 3) społeczno-terytorialne typy wymowy mają ograniczenia zarówno w regionie, jak akcent Liverpoolski, jak i w sferze użytkowej, koncentrując się głównie na sferze komunikacji przemysłowej i rodzinnej.

2.2.1.6 Konserwatyzm dialektów brytyjskich

Zdaniem wielu badaczy [204, 205, 206] obecny stan dialektów angielskich wskazuje, że dialekty regionalne nie są podatne na pełne niwelujące oddziaływanie normy i znacznie różnią się od języka literackiego. Skala tej różnicy zależy od historycznego rozwoju gwary. Główna różnica polega na tym, że dialekty często zachowują cechy, które nie są zachowane w standardach literackich, co jest zrozumiałe: na małych wiejskich obszarach, żyjących od wieków w zamkniętym życiu i praktycznie nie podlegających wpływom z zewnątrz, język niewiele podlega zmianom. Dialekty zachowują wiele zjawisk językowych z różnych okresów historii języka, w tym zapożyczenia z innych języków (skandynawski, normański) [116, s. 27].

Konserwatyzm jest cechą współczesnych angielskich dialektów terytorialnych. J. Gamperz pisze, że wielu mieszkańców wsi jest bardzo dumnych ze swojego dialektu, używając go jako środka codziennej komunikacji ustnej [199, s. 196]. Mieszkańcy wsi czczą lokalne tradycje, których symbolem jest dialekt. Wielu mieszkańców twierdzi nawet, że używa lokalnego dialektu w niektórych oficjalnych sytuacjach, aby pokazać, że nie wstydzi się swojego pochodzenia [199 s. 56].

Według skali ocen społecznych dialekty są dla wielu „urocze”, „osobliwe”, co przyczynia się do utrzymania prestiżu form gwarowych w społeczeństwie angielskim. Jednocześnie następuje stopniowe zmniejszanie się różnic między gwarą a normą literacką. Różnice indywidualne mogą się utrzymywać, ale ogólnie dystans między dialektem a normą wydaje się zmniejszać [206].

Umiejętność masowa, ulepszone środki komunikacji (radio, kino, telewizja) i środki komunikacji przyczyniły się do standaryzującego wpływu normy na dialekty [207, s. 31]. Ze względu na „wyrównujący” wpływ normy, regionalne dialekty przestały istnieć „w czystej postaci”; większość mówców dialektów używa go jako języka ojczystego m dialektem, a język literacki nabyty wraz z edukacją [208]. Dialekt jest najczęściej używany w domu, podczas gdy Standard używany jest w sytuacjach formalnych (np. w pracy). Osoby mówiące lokalnymi dialektami mogą kontrolować odchylenie od normy w swojej mowie (z wyjątkiem momentów napięcia emocjonalnego – złości, strachu, wielkiego podniecenia lub skrajnego zmęczenia), a

także wtedy, gdy rozmowa budzi minimalne zainteresowanie, czyli gdy panuje nad mową, to znaczy, gdy kontrola nad mową [209] jest osłabiona, a statusem językowym zbliżają się do osób dwujęzycznych [210].

Dialekt jednej miejscowości jest z reguły zróżnicowany społecznie i można w nim znaleźć kilka warstw, związanych z rozwarstwieniem społecznym mówiących, z różnicami w zawodzie, wykształceniu, płci i wieku [211]. Cechy archaiczne zachowują jedynie przedstawiciele starszego pokolenia, a najbardziej aktywna część ludności posługuje się „dialektem zaawansowanym”, który charakteryzuje się zbieżnością z normą literacką [212]. Wszystko to utrudnia jednoznaczne określenie granic dialektów. Granice dialektów nie pokrywają się już, jak dawniej, z granicami powiatów. Dialekt rozumiany jest jako terytorialnie zamknięta odmiana języka, ograniczona sferą mowy potocznej i przeciwstawna ustandaryzowanemu językowi literackiemu [213].

Regionalne zróżnicowanie wymowy w Wielkiej Brytanii z południa na północ to raczej „nie sekwencja różnych dialektów wymowy, ale jedno kontinuum odzwierciedlające stopniową zmianę wymowy” [214, s. 65].

Należy również pamiętać, że ludzie rzadko żyją całe swoje życie w tym samym miejscu, przez co mowa osób mieszkających na danym terenie w danym czasie jest bardzo niejednorodna.

Jeśli dawne przeszkody geograficzne (góry, bagna itp.) służyły jako granice dialektów, a w różnych częściach kraju język mógł rozwijać się w różnych kierunkach i z różną prędkością, to we współczesnym języku różnice regionalne straciły swoje dawne znaczenie. Z drugiej strony wzrosła rola dialektów społecznych, ponieważ: wiele cech dzisiaj tłumaczy się czynnikami społecznymi [214]. Nie oznacza to jednak, że we współczesnym języku nie ma różnic regionalnych: po prostu dialekty regionalne są blisko spokrewnione z dialektami społecznymi, a J. Brook definiuje granicę gwarową jako obszar, w którym występuje mieszanina różnych form dwóch sąsiednich dialektów [196, 216].

Współczesne dialekty angielskie nie tylko opierają się wpływowi normy, ale same są źródłem innowacji językowych [211, 215]. Tak więc dobrze znaną cechą wielu dialektów Wielkiej Brytanii jest pomijanie początkowego gardła w słowach typu *hat*,

help itp. Językoznawca P. Thrudgill odkrył, że we współczesnym języku angielskim forma bez początkowego gardła zaczyna przenikać do obszarów, w których zjawisko to nie było wcześniej powszechne [214].

Wnioski

W niniejszym rozdziale omówiono problematykę badania zmienności terytorialnej wymowy brytyjskiej, a także czynniki historyczne, geograficzne i społeczne, które wpłynęły na ukształtowanie się współczesnych brytyjskich typów terytorialnych wymowy.

1. Badanie powstawania dialektów brytyjskich wskazuje na ciągłość systemów fonologicznych współczesnych dialektów brytyjskich z ich bardziej starożytnych stanów. Zwyczajowo wyróżnia się 4 dialekty staroangielskie: kentyjski, który rozwinął się z języka Jutów i Fryzów; zachodniosaski – dialekt Sasów; mercyjski, który pochodził z języka południowych Anglów; northumbryjski – używany przez Anglów, którzy osiedlili się na północ od Humber do Forth. Brak materiałów ze źródeł staroangielskich nie pozwalał dialektologom na sporządzenie dokładnej mapy dialektologicznej.

Klasyfikacja współczesnych dialektów angielskich stwarza poważne trudności, ponieważ ich granice są bardzo niestabilne, a lokalny standard coraz bardziej wkracza w obszar dystrybucji mowy dialektycznej. Jedną z najpoważniejszych prób takiej klasyfikacji podjął A. Ellis. Chociaż klasyfikacja ta nie jest pozbawiona wad, generalnie dość dokładnie odzwierciedla mapę dialektową współczesnej Wielkiej Brytanii i jest traktowana jako podstawa przez wielu dialektologów, w szczególności M.M. Makowskiego, J. Wellsa.

2. W Anglii badania naukowe nad dialektami rozpoczęły się w latach 70. XIX wieku. Do tego czasu angielscy filolodzy docenili znaczenie dla nauki danych prezentowanych w żywych dialektach ludowych. Pod wpływem szybko postępującej urbanizacji kraju, postępu technologicznego, któremu towarzyszy wzrost mobilności ludności i wzrost liczby osób piśmiennych, przyspieszył proces zastępowania cech dialektalnych normą literacką. Praca A. Ellisa „O wczesnej angielskiej wymowie” była pierwszym doświadczeniem badań linguogeograficznych w Anglii.

Główny kierunek rozwoju dialektologii angielskiej na przełomie XIX i XX w. związany z działalnością English Dialect Society, którym kierował W. Smith. Celem towarzystwa była praca nad zebraniem danych do planowanego słownika dialektów anglojęzycznych, które zostały podsumowane przez J. Wrighta w „English Dialect Dictionary”.

3. Pierwszym prawdziwie naukowym projektem językowo-geograficznym w Wielkiej Brytanii był w 1938 r. „Atlas językowy Nowej Anglii” i jego dodatek zatytułowany „Geografia językowa Nowej Anglii”. W kolejnych latach zrealizowano potrzebę zebrania materiału do opracowania atlasu gwarowego Anglii. Pomysł stworzenia takiego atlasu należał do O. Diet. Tak narodził się „Survey of English Dialects”. Ta czterotomowa publikacja jest zorganizowana geograficznie.

4. U. Labov tworzy lingwistykę „realistyczną społecznie”, przez którą rozumie „opis uwzględniający rozkład różnic językowych wśród grupy użytkowników i, z konieczności, zawierający dane dotyczące wieku, płci, poziomu wykształcenia, zawód i pochodzenie etniczne mówców.” Konstrukcja takiego „społecznie realistycznego” obrazu językowego przyczyniła się do powstania metody zanurzenia badacza terenowego w środowisku językowym badanego społeczeństwa.

5. We współczesnym społeczeństwie brytyjskim szczególną pozycję zajmuje RP (Received Pronunciation) – ortoepicka norma angielskiej wymowy literackiej. Regionalnie RP jest symbolem południowo-wschodniej Anglii, a społecznie jest symbolem klasy rządzącej, przywileju szczytu społeczeństwa, do którego przynależności decydują dochody, poziom wykształcenia, zawód i tytuł. Przynależność regionalna osób posiadających RP jest prawie niemożliwa do ustalenia. Angielscy socjolingwiści nazywają RP „neutralnym akcentem”. Ale im niższa pozycja społeczna, tym wyraźniej w mowie wyrażane są cechy regionalne i odwrotnie, im wyżej osoba wznosi się na drabinie społecznej, tym mniej jej mowa różni się od RP. Tak więc zmienność regionalną i społeczną języka angielskiego można przedstawić jako hierarchię, w której od góry do dołu ułożone są pionowo: RP; regionalne standardy lub substandardy, które są pośrednim ogniwem między normą ortoepiczną a dialektami; dialekty.